

Protokół

Walnego Sprawozdawczego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Jeździeckiego

Z dnia 17 czerwca 2024 r. w Warszawie

1. Otwarcie Walnego Zjazdu Sprawozdawczego Polskiego Związku Jeździeckiego

Otwarcia Walnego Sprawozdawczego Zjazdu Polskiego Związku Jeździeckiego Polskiego Związku Jeździeckiego dokonał prezes Związku Marcin Kamiński. Poinformował, że ze względu na niską frekwencję w terminie pierwszym, Zjazd rozpoczął obrady o godzinie 11:30 tj. w terminie drugim. Poprosił o powstanie. Nastąpiło wprowadzenie sztandaru PZJ, po czym prezes Marcin Kamiński poprosił o uczczenie minuta ciszy zmarłych członków Związku, Kazimierza Andrzejewskiego, Pawła Skrzypczaka,, Marcina Pacyńskiego.

2. Wybór przewodniczącego Zjazdu

Prezes Marcin Kamiński zaproponował kandydaturę Marty Polaczek-Bigaj na przewodniczącą Zjazdu.

Marta Polaczek-Bigaj wyraziła zgodę na kandydowanie.

Wobec braku zgłoszeń innych kandydatur prezes Marcin Kamiński zarządził głosowanie nr 1 w sprawie wyboru Marty Polaczek-Bigaj na przewodniczącą Zjazdu.

W wyniku głosowania:


Za – 32 głosy

Przeciw – 3 głosy

Wstrzymujących się – 3 głosy

Walny Zjazd dokonał wyboru Marty Polaczek-Bigaj na przewodniczącą Zjazdu.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj powitała delegatów i wyraziła nadzieję na sprawne poprowadzenie obrad.



3. Wybór Wiceprzewodniczącego Zjazdu

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj poprosiła o zgłaszanie kandydatur na wiceprzewodniczącego Zjazdu. Osobiście zgłosiła kandydaturę Tomasza Mossakowskiego.

Tomasz Mossakowski wyraził zgodę na kandydowanie.

Wobec braku zgłoszeń innych kandydatur Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zarządziła głosowanie nr 2 w sprawie wyboru Tomasza Mossakowskiego na wiceprzewodniczącego Zjazdu.

W wyniku głosowania:

Za – 36 głosy

Przeciw – 4 głosy

Wstrzymujących się – 1 głos

Walny Zjazd dokonał wyboru Tomasza Mossakowskiego na wiceprzewodniczącego Zjazdu.

4. Wybór Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj poprosiła o zgłaszanie kandydatur do Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej i przypomniała, że Komisja powinna liczyć trzech członków.

Szymon Tarant, mandat nr 90 zaproponował kandydaturę Bogny Sasiadek.

Bogna Sasiadek wyraziła zgodę na kandydowanie.

Eugeniusz Koczorski, mandat nr 65 zgłosił kandydaturę Lucjana Tarnowskiego.

Lucjan Tarnowski wyraził zgodę na kandydowanie.

Michał Pilkiewicz, mandat nr 70 zaproponował kandydaturę Ewy Metery -Zarzyckiej.

Ewa Metera-Zarzycka wyraziła zgodę na kandydowanie.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zarządził głosowanie nr 3 en bloc w sprawie wyboru Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej w składzie: Bogna Sasiadek, Lucjan Tarnowski i Ewa Metera-Zarzycka.

W wyniku głosowania:

Za – 39 głosów



Przeciw – 3 głosy

Wstrzymujących się – 2 głosy

Walny Zjazd dokonał wyboru Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej w składzie: Bogna Sasiadek, Lucjan Tarnowski i Ewa Metera-Zarzycka.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj poprosiła Komisję Mandatowo-Skrutacyjną o ukonstytuowanie się i sporządzenie protokołu stwierdzającego ważność Walnego Zjazdu.

5. Stwierdzenie prawidłowości zwołania i ważności Zjazdu - sprawozdanie Komisji Mandatowo – Skrutacyjnej

Przewodnicząca Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej Ewa Metera-Zarzycka poinformowała, że na chwilę sporządzania protokołu obecnych na sali jest 50 delegatów. Ponadto Komisja stwierdziła prawidłowość zwołania Walnego Zjazdu i jego zdolność do podejmowania uchwał.


6. Przyjęcie Porządku Obrad Zjazdu

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj poprosiła o zgłaszanie ewentualnych propozycji zmian do proponowanego porządku obrad.

Michał Pilkiewicz, mandat nr 70 zaproponował, aby zamienić miejscami punkt 11. i 12., aby sprawozdanie Komisji Rewizyjnej zostało przedłożone bezpośrednio po sprawozdaniu Zarządu. Druga propozycja dotyczyła punktu: Podjęcie uchwały w sprawie przeznaczenia zysku osiągniętego w roku obrotowym 2023 i latach poprzednich – aby został umiejscowiony po sprawozdaniach.

Kolejną uwagę zgłosił Oskar Szrajer, mandat numer 56, zawnioskował, aby do proponowanego porządku obrad dodać punkt 16a: Głosowanie i podjęcie uchwał zgłoszonych przez delegatów do Komisji Uchwał i Wniosków. Zaznaczył, że celem tej propozycji jest zapewnienie, aby wnioski zgłoszone podczas obrad Walnego Zjazdu były poddane głosowaniu.

Michał Pilkiewicz, mandat nr 70 uzupełnił swój wniosek o zmianę treści punktu dziesiątego poprzez wykreślenie słowa zatwierdzenie sprawozdania i przeniesienie go do punktu dwunastego łącznie z podjęciem uchwały w sprawie przeznaczenia zysku za rok 2023.



Wobec braku innych zgłoszeń propozycji do proponowanego porządku obrad przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zarządziła głosowanie nr 4 w sprawie przyjęcia zmian według propozycji Michała Pilkiewicza w proponowanym porządku obrad.

W wyniku głosowania:

Za – 45 głosów

Przeciw – 0 głosów

Wstrzymujących się – 2 głosy

Walny Zjazd przyjął poprawki Michała Pilkiewicza do proponowanego porządku obrad.

Następnie przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zarządziła głosowanie nr 5 w sprawie przyjęcia wniosku Oskara Szrajera o dokonanie zmiany w proponowanym porządku obrad.

W wyniku głosowania:

Za – 38 głosów

Przeciw – 10 głosów

Wstrzymujących się – 1 głos

Walny Zjazd przyjął poprawkę Oskara Szrajera do proponowanego porządku obrad.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zarządziła głosowanie nr 6 w sprawie przyjęcia porządku obrad wraz z przyjętymi zmianami.

W wyniku głosowania:

Za – 45 głosów

Przeciw – 0 głosów

Wstrzymujących się – 1 głos

Walny Zjazd przyjął porządek obrad.

7. Zatwierdzenie Regulaminu Obrad Zjazdu

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj poprosiła o zgłaszanie ewentualnych propozycji zmian do proponowanego regulaminu obrad.

Wobec braku uwag do regulaminu obrad zarządziła głosowanie nr 7 w sprawie przyjęcia regulaminu obrad.

W wyniku głosowania:



Za – 42 głosy

Przeciw – 2 głosy

Wstrzymujących się – 2 głosy

Walny Zjazd przyjął regulamin obrad.

8. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj poprosiła o zgłaszanie kandydatur do Komisji Uchwał i Wniosków.

Piotr Krzyżanowski, mandat nr 43 zgłosił kandydaturę Łukasza Lesnera.

Łukasz Lesner wyraził zgodę na kandydowanie.

Szymon Tarant, mandat nr 90, zgłosił kandydaturę Marty Stołowskiej-Lubońskiej.

Patrycja Kaczorowska zgłosiła kandydaturę Dominiki Kraśko.

Dominika Kraśko nie wyraziła zgody na kandydowanie.

Patrycja Kaczorowska zgłosiła zatem kandydaturę Daniela Zawadzkiego.

Wobec braku zgłoszeń innych kandydatur przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zarządził głosowanie nr 8 en bloc w sprawie wyboru Komisji Uchwał i Wniosków w składzie: Łukasz Lesner, Marta Stołowska-Lubońska oraz Daniel Zawadzki.

W wyniku głosowania:

Za – 44 głosy

Przeciw – 1 głos

Wstrzymujących się – 1 głos

Walny Zjazd dokonał wyboru Komisji Uchwał i Wniosków.

9. Podjęcie uchwały w przedmiocie zastosowania uproszczeń w zakresie sporządzenia sprawozdania finansowego

Główna księgowa Związku Agnieszka Nowakowska stwierdziła, że punkt porządku obrad został omówiony przed rokiem i nie wymaga ponownego rozpatrzenia.



10. Rozpatrzenie przedstawionego sprawozdania Zarządu PZJ z działalności Związku w roku 2023 oraz sprawozdania finansowego za rok 2023 zbadanego przez biegłego rewidenta

Przedstawienie sprawozdania Zarządu z działalności Związku w formie prezentacji PowerPoint rozpoczął prezes Marcin Kamiński. Na wstępie powitał przybyłych na obrady Walnego Zjazdu Delegatów PZJ gości.

Informację o działaniach Zarządu, który został wybrany przed rokiem, prezes Marcin Kamiński rozpoczął od stwierdzenia, że w swych działaniach Zarząd konsekwentnie realizuje postawione przed nim cele, tj. przede wszystkim rozwój sportu wyczynowego. Z satysfakcją stwierdził, że po raz pierwszy od 44 lat zawodnicy uzyskali komplet kwalifikacji na Igrzyska Olimpijskie. W roku 2020 kadra narodowa liczyła 60 osób. w 2021 - 130, w 2021, w 2022 – 150, w 2023 - 164 osoby. Liczby te wskazują na prawie 3-krotny wzrost liczby sportowców objętych opieką Polskiego Związku Jeździeckiego. Drugim elementem służącym rozwojowi jeździectwa w Polsce są działania na rzecz sportu powszechnego. Tą dziedziną zajmuje się wiceprezes PZJ Patrycja Kaczorowska. Temu celowi służyła m.in. obecność Związku w wielu imprezach sportowych organizowanych przez PKOl czy Ministerstwo Sportu, a także Kancelaria Premiera.

Prezes Marcin Kamiński podkreślił, że Polski Związek Jeździecki dąży do zbudowania swojej pozycji jako lidera branży jeździeckiej. Służy temu m.in. praca na rzecz zmian w systemie edukacji i równolegle - wzmacnianie działań w zakresie sportu wyczynowego w perspektywie kolejnych Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles, a także Mistrzostw Europy i Mistrzostw Świata. Ponadto PZJ dąży do swej obecności na coraz większej liczbie imprez i zawodów jeździeckich, ma ambicję występowania na nich jako współgospodarz. Planem działań Związku objęty jest również projekt Polskiej Ligi Jeździeckiej, która w założeniach ma stanowić łącznie z Pucharem Polski w WKKW sztandarowe produkty Polskiego Związku Jeździeckiego.

W swoim wystąpieniu prezes Marcin Kamiński odniósł się także do liczby udzielonych licencji. Wskazał na spadek liczby udzielonych licencji klubów, zawodników i koni na zawodach regionalnych, natomiast zauważalny wzrost dotyczy licencji ogólnopolskich w różnych konkurencjach. Ponownie podkreślił, że Związek kładzie nacisk na rozwój sportu wyczynowego, zatem trend wzrostu licencji w zawodach sportowych uznał za dobry i ważny. Związek otoczył

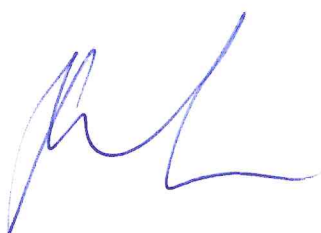


opieką zawodników kadry narodowej, uzyskując na ten cel finansowe wsparcie Ministerstwa Sportu. Łączne dofinansowanie ministerstwa w 2023 wyniosło 4,6 mln zł, podczas gdy w latach ubiegłych wynosiło ok. 3 mln zł.

Kolejnym tematem omówionym w sprawozdaniu Zarządu była statystyka zawodników kadry w podziale na dyscypliny sportu. Prezes Marcin Kamiński z satysfakcją wskazał na wzrost liczby zawodników w kategorii seniorów i juniorów w ujeżdżeniu oraz skokach przez przeszkody. Wskazał na dobrą współpracę ze związkami wojewódzkim, dzięki której PZJ staje się w coraz większym stopniu opiekunem młodzieży. Uznał ten kierunek za właściwy dla budowania kadr młodzieżowych. Kadra WKKW utrzymała liczbę zawodników na niezmiennym do lat ubiegłych poziomie.

Następnie prezes Marcin Kamiński zaprezentował delegatom krótki film reklamowy o sukcesie zdobycia kwalifikacji olimpijskiej. Uznał te kwalifikację zdobyłą w ujeżdżeniu podczas zawodów w Budapeszcie za szczególnie pozytywne osiągnięcie.. Podziękował za ten sukces właścicielom koni i zawodnikom. Wskazał także na rosnącą kadrę narodową w tej dyscyplinie. Z żalem poinformował o utracie przez Mateusza Cichonia możliwości startu w Igrzyskach Olimpijskich. Podkreślił wkład pracy trenera Andrzeja Sałackiego w szkolenie młodzieży w kategorii kucy.

Część sprawozdania dotyczącą wyników sportowych omówił wiceprezes Hubert Kierznowski. Z satysfakcją wspominał także o zdobyciu po wieloletniej przerwie kwalifikacji olimpijskich. Podkreślił, że Polska będzie reprezentowana również w para jeździectwie. Podziękował delegatom za zaufanie, jakim został obdarzony, kiedy powierzono mu w Zarządzie PZJ sprawy sportu. Podziękowania skierował również do Instytutu Sportu, który wspierał przygotowania kadry do startów w zawodach kwalifikacyjnych. Poinformował, że mimo wielu problemów związanych z utratą koni przez zawodników, nadal reprezentacja olimpijska w jeździectwie liczyć będzie siedmiu lub ośmiu zawodników. Ostatecznego wyboru zespołów do startu w Igrzyskach dokona w najbliższym czasie Zarząd na podstawie statystyki wielu wyników sportowych i oceny weterynarzy oraz fizjoterapeutów, co pozwoli wybrać zespoły znajdujące się w najlepszej dyspozycji na czas Igrzysk.



Hubert Kierznowski podkreślił, że należy skupić się na budowaniu zespołów młodzieżowych w każdej z dyscyplin jeździectwa, ponieważ działania w sporcie młodzieżowym powinny zapewnić regularne starty olimpijskie czy medale Mistrzostw Europy i Świata w przyszłości. Za ważny cel służący propagowaniu jeździectwa uznał także działania zmierzające do organizowania coraz lepszych i coraz wyższej rangi zawodów. Z satysfakcją stwierdził, że Polski Związek Jeździecki uzyskał czwartą lokatę spośród wszystkich dyscyplin, jeśli chodzi o liczbę kwalifikacji olimpijskich do Paryża. Uznał to jednak za sukces, który powinien motywować do dalszych, innowacyjnych działań, które pozwolą osiągać dalsze sukcesy w sportach jeździeckich.

Prezes Marcin Kamiński omówił sukcesy sportowe w dyscyplinie WKKW, gdzie udało się zbudować bardzo dobry sztab szkoleniowy, a sukcesem sportowym był bardzo dobry wynik Zuzanny Społowicz na mistrzostwach Europy. Wskazał na duże nadzieje na wyniki sportowe w młodzieżowych Mistrzostwach Europy, które odbędą się w Strzegomiu. Ponadto Związek kładzie nacisk na rozwój sportu osób niepełnosprawnych, co zaowocowało startem jednej z zawodniczek w paraigrzyskach, w kategorii paraujeżdzenia. Ponadto poinformował o powołaniu w ostatnim czasie Komisji Powożenia, która będzie pracowała pod kierownictwem Marka Baryłko zarówno z kadrą seniorską jak i młodzieżową. Wskazał również na rozwijającą się dyscyplinę wołyżerki. Rozwój dyscypliny rajdów jest utrudniony z uwagi na koszty, jakich ta dyscyplina wymaga, którą trudno jest wyasygnować środki, ponieważ nie jest dyscypliną olimpijską

Obszar sportu powszechnego omówiła Patrycja Kaczorowska. Z satysfakcją stwierdziła, że z powodzeniem udało się rozwiązać problem sprawnej sprzedaży licencji sportowych. Ponadto zbudowany został Dział Sportu w PZJ, którego działanie oparte jest o edukację najmłodszych, co zaowocowało wzrostem sprzedaży odznak „Jeżdżę Konno”. Edukacja młodzieży kładzie nacisk także na bezpieczeństwo uczestnictwa w zawodach. W najbliższej przyszłości planowane jest stworzenie Akademii Polskiego Związku Jeździeckiego i przygotowanie wielu materiałów szkoleniowych. W 2023 roku zostały wznowione kursy instruktora sportu oraz kontynuowane kursy instruktora jazdy konnej. W 2024 r. Polski Związek Jeździecki po raz pierwszy zorganizuje samodzielnie kurs instruktora jazdy konnej. Wprowadzony został nowy stopień zawodu jeździeckiego - asystent jeździectwa. Patrycja Kaczorowska wyjaśniła, że ten stopień powstał z myślą o osobach, które wspierają działania w czasie obozów jeździeckich, mają pewne kwalifikacje, jednak jeszcze nie zdobyły uprawnień instruktorskich.



Patrycja Kaczorowska podkreśliła dobrą współpracę ze związkami wojewódzkimi. Ponadto poinformowała o obowiązującej od b.r. nowelizacji przepisów dotyczących bezpieczeństwa i standardu ochrony dzieci. Skutkiem tej nowelizacji jest konieczność posiadania świadectwa znajomości nowych przepisów przez instruktorów nauki jazdy konnej. Kontynuowane są prace w celu wdrożenia ramy kwalifikacji, co powinno przynieść efekt w postaci uzyskania przez PZJ statusu instytucji certyfikującej i szkolącej w obszarze jeździectwa.

Polski Związek Jeździecki uczestniczył we wszystkich imprezach organizowanych przez PKOl, Ministerstwo Sportu i Turystyki, działając tam na rzecz upowszechniania jeździectwa jako sportu masowego. Z satysfakcją Patrycja Kaczorowska stwierdziła, że podczas organizowanej Cavaliady obserwuje się rekordowe liczby, sięgające 10 000, wejść do organizowanego quizu. Zarząd nawiązał współpracę z Instytutem Sportu, dzięki czemu ma możliwość kontaktu z innymi związkami sportowymi, co służy wymianie doświadczeń i pomysłów na rzecz upowszechniania sportu. Ponadto Instytut Sportu organizuje różnego rodzaju szkolenia dla pracowników i zarządów związków. Na zakończenie swojego wystąpienia Patrycja Kaczorowska poinformowała, że Związek uzyskał na 2024 rok promesę na dofinansowanie projektów służących upowszechnianiu sportu jeździeckiego na kwotę ok. 400 000 zł.

Przechodząc do sprawozdania finansowego prezes Marcin Kamiński stwierdził, że sprawozdanie to zostało sporządzone i przedstawione delegatom w terminie. Z satysfakcją uznał, że Związek staje się coraz większą organizacją. Przychody Związku przekroczyły 10 mln zł. Dotacje ministerstwa kształtowały się na poziomie 4,6 mln zł i były przeznaczone na funkcjonowanie sportu. Zwiększona liczba startów generowała jednocześnie większe koszty związane z organizacją i logistyką tych startów, a także nakłady na kadre szkoleniową w poszczególnych kategoriach wiekowych i konkurencjach. Prezes Marcin Kamiński wskazał na zachowanie tej tendencji również w przyjętym na 2024 r. planie budżetowym, gdzie planuje się dalszy wzrost liczby startujących zawodników, a co za tym idzie, wzrost nakładów na wynagrodzenia dla pracowników niezbędnych do obsługi większej liczby zawodników, koni, kadry szkoleniowej i logistyki. Podkreślił jednak, że wzrost ten w znacznej mierze stymulowany jest stosowanym systemem do obsługi online samych licencji. Wzrost zatrudnienia i nakładów nastąpił w dziale marketingu i promocji. Co prezes Marcin Kamiński uznał za działanie podjęte we właściwym



czasie. Zorganizowanie Gali Polskiego Związku Jeździeckiego uznał za działanie mające na celu budowanie wizerunku Związku.

Przychody ze sprzedaży odznaki „jeźdź konno” uległy nieznacznemu zmniejszeniu, co prezes Marcin Kamiński uznał za normalne zjawisko mijającego efektu nowości. Przyznał, że przed Związkiem stoi zadanie znalezienia rozwiązania systemowego, które pozwoliłoby skupić wokół Związku te osoby, które przyłączają się do środowiska jeździeckiego choćby za pośrednictwem systemu odznak. Przychody ze szkoleń uległy niewielkiemu zmniejszeniu. Uzyskana dotacja z ministerstwa w kwocie 400 000 zł pozwoliła na rozwój konkurencji paraolimpijskich. W 2023 roku Związek przeznaczył na rozwój sportu środki własne w wysokości 500 000 zł. Prezes marcin Kamiński stwierdził, że przeprowadzone analizy sposobu funkcjonowania innych federacji wskazują jasno, że PZJ musi rozszerzać swoje działania na rzecz upowszechniania sportu i sięgać po osoby, które osiągają dobre rezultaty w sporcie powszechnym, nie uczestnicząc dotychczas w rywalizacji sportowej.

Działania marketingowe omówił Dominik Nowacki. Stwierdził, że w działaniach marketingowych rok 2023 był rokiem badawczym i analitycznym, mającym w efekcie przynieść odpowiedź, jakie kierunki należy przyjąć, aby marka PZJ wzrastała w sposób efektywny. Przyznał, że kiedy obejmował stanowisko wiceprezesa Zarządu, Związek nie posiadał księgi znaku, nie określono też zasad ochrony marki. Przeprowadzona została analiza w kierunku ustalenia strategii komunikacji, tj. ustalenia grup odbiorców, którzy korzystają z poszczególnych kanałów informacji. Stwierdzono b. niskie zainteresowanie sportem jeździeckim i ustalono też, że jedną z przyczyn słabego przekazu medialnego jest brak wiedzy wśród dziennikarzy o sporcie jeździeckim, jego dyscyplinach przepisach czy zasadach. Rozpoczęto zatem działania zmierzające do odnalezienia dziennikarzy, którzy byliby gotowi podjąć się szerzenia informacji o sporcie jeździeckim i jego osiągnięciach. Zorganizowano podczas Cavaliady spotkanie z dziennikarzami, na którym udało się zaprezentować jeździectwo od kuchni, jego problemy a także szanse olimpijskie w Paryżu. Dzięki temu działaniu Przegląd Sportowy opublikował ostatnio dwa duże artykuły dotyczące tematyki jeździectwa, zainteresowanie tym sportem wykazuje także Polsat. Ważnym wydarzeniem medialnym była również konferencja międzynarodowa zorganizowana przez Kaję Koczurowską-Wawrzkiwicz pod hasłem „Partnerstwo na Medal”. Dominik Nowacki uznał to wydarzenie za jedyne tego rodzaju w



Europie, stające naprzeciw takim problemom jak dobrostan koni, oraz jak należy prowadzić prewencję wizerunkową federacji jeździeckich wobec zagrożeń, jakie przed nimi stoją. Zorganizowana została uroczysta Gala PZJ, podczas której uhonorowano najlepszych sportowców 2023 roku. Dominik Nowacki stwierdził, że organizacja gali odbiła się szerokim echem w polskim sporcie, pozwala też promować najwybitniejszych sportowców jako gwiazdy i celebrytów, co również działa na rzecz popularyzacji całego jeździectwa.


Na zakończenie swojej wypowiedzi Dominik Nowacki wyraził zadowolenie z faktu, że udało się wyzwolić w sportowcach kadry jeździeckiej ducha walki i głód kolejnych sukcesów sportowych. Uznał to za ważny element napędzający sport jeździecki w każdej jego odsłonie i wyraził nadzieję, że wyzwoli to coraz większe zainteresowanie tym sportem w mediach.

Jacek Tokarski, mandat nr 8 wyraził zastrzeżenie do porządku obrad, który jego zdaniem nie przewiduje dyskusji nad sprawozdaniami.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zwróciła uwagę, że punkt 10. porządku obrad przewiduje rozpatrzenie sprawozdania, które to stwierdzenie obejmuje również dyskusję. I zadawanie pytań do przedłożonych sprawozdań.

W dalszej części sprawozdania Zarządu głos zabrała Kaja Koczurowska-Wawrzkievicz, która przedstawiła kwestię współpracy międzynarodowej Polskiego Związku Jeździeckiego. Nawiązała do wspomnianej wcześniej konferencji na temat dobrostanu i podkreśliła, że temat ten staje się obecnie priorytetowym na forum i walnych zjazdach Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej. Kolejnymi ważnymi tematami stały się: problematyka zrównoważonego rozwoju i kwestie zdrowia psychicznego czyli związane z mobbingiem, czy przemocą, w tym także seksualną. Polski Związek Jeździecki, odpowiadając na działania Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej powołał dwie komisje – Komisję Dobrostanu Koni, w skład której wchodzi: Alina Palichleb, Anna Maria Sobierajska, Daria Kobiernik, Marlena Gruca, dr Michał Kaczorowski, dr Skorupski i sędzina Agnieszka Mossakowska. Druga komisja – Komisja Etyki w składzie: Halszka Witkowska, Lucyna Łasica i dr Marlena Stradomska.

PZJ jest aktywny w ramach struktur FEI, ale także uczestniczy intensywnie w działalności Europejskiej Federacji Jeździeckiej, która stara się wzmacniać swoją rolę. Kaja Koczurowska-Wawrzkievicz przypomniała, że ponad 70% jeździectwa stanowią federacje europejskie, jednak




dysponują w strukturze federacji światowej tylko trzydziestoma ze 147 głosów. Dlatego też federacja europejska konsoliduje swoje działania, aby wzmocnić swoją pozycję na forum światowym. Zjazd europejskiej federacji odbył się w 2023 roku w Czechach. Polska jest reprezentowana w grupach roboczych każdej komisji tej federacji. Kaja Koczurowska-Wawrzkievicz jest członkiem grupy roboczej skoków przez przeszkody, Andrzej Sołacki w ujeżdżeniu, Paweł Warszawski w WKKW, a Bartłomiej Kwiatek w powożeniu.

Kaja Koczurowska-Wawrzkievicz ponownie odniosła się do organizowanej na początku 2024 roku Konferencji na temat dobrostanu koni. Odbyła się ona pod auspicjami Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej z obowiązkowym uczestnictwem kadr narodowych. Wzięło w niej udział ponad 500 osób o zróżnicowanych na tę tematykę poglądach. Na zakończenie poparła pogląd Dominika Nowackiego o konieczności budowania wielkich autorytetów w sporcie jeździeckim, uznając, że pewien postęp w tej kwestii jest zauważalny. Na poparcie swojej tezy wspomniała zawody juniorskie w Sopocie, gdzie nagrodzone dzieci uznały za największe wyróżnienie fakt, że nagrody wręczali im przedstawiciele kadry narodowej.

Na zakończenie prezentacji sprawozdania Zarządu prezes Marcin Kamiński zaprezentował najważniejsze zadania na rok 2024:

- Zatwierdzenie ostatecznych składów na Igrzyska Olimpijskie
- Przygotowanie kadr młodzieżowych pod względem szkoleniowym i wyposażenia w reprezentacyjne ubiory przed startami międzynarodowymi
- Praca z kadrami nieolimpijskimi we wszystkich konkurencjach i olimpijskich, i nieolimpijskich.
- Przygotowanie konferencji i gali powiązanej z wyborem kadr narodowych.
- Modyfikacja i zmiana systemu edukacyjnego połączona z budowaniem kompetencji merytorycznych pracowników PZJ
- Dalsza modyfikacja przepisów antydopingowych

Na zakończenie prezentacji sprawozdania Zarządu prezes Marcin Kamiński podziękował członkom Zarządu i pracownikom Związku za wkład w osiągnięcia 2023 roku.



11. Przedłożenie przez Komisję Rewizyjną PZJ sprawozdania z działalności oraz przeprowadzonych kontroli w roku 2023, wnioski zawarte w audycie wykonanym przez biegłego rewidenta, ocenę pracy służb finansowo-księgowych oraz ocenę pracy Zarządu PZJ

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej zaprezentował Michał Pilkiewicz.. Przypomniął, że obszerne sprawozdanie Komisji delegaci otrzymali w materiałach na Zjazd. Podkreślił znaczący wzrost przychodów Związku o ponad 22%, a także stworzenie po raz pierwszy budżetu na działania marketingowe. Wydatki na ten cel wzrosły z ok. 30 do 240 tysięcy złotych. Wzrosły również wydatki na sport. Wydatki te sięgnęły kwoty 4 mln zł tj. o 30% w stosunku do roku poprzedniego. Michał Pilkiewicz ocenił wysoko pracę działu księgowości, który zadbał o należyty wpływ należności.

Komisja Rewizyjna wysoko oceniła zakończenie i wdrożenie zmian regulacji dotyczących szkoleń oraz kwestii antydopingowych zarówno w obszarze przepisów weterynaryjnych jak i przepisów obejmujących zawodników.

Zwiększeniu o 43% uległy dotacje gwarantowane przez ministerstwo. Zanotowano z kolei spadek przychodów ze szkoleń i odznak o ok. 300 000 zł. Przychody z tych źródeł zasilają związki wojewódzkie oraz kluby – organizatorów szkoleń.

Michał Pilkiewicz uznał, że dzięki dobrze prowadzonej analityce księgowania przychodów i kosztów kontrola kosztów jest coraz bardziej dokładna i wnikliwa. Komisja Rewizyjna przewiduje przeprowadzenie kontroli wydatków na informatyzację w III kw. br. Wydatki związane ze startami w zawodach sięgnęły kwoty 3,2 mln zł.

Komisja Rewizyjna stwierdziła, że większość uchwał została zrealizowana lub jest w trakcie realizacji. Dotychczas nie zrealizowano Uchwały dotyczącej dopłat do związków wojewódzkich, jednak Michał Pilkiewicz uznał, że rekompensatę dla związków wojewódzkich stanowią przychody z tytułu odznaki „Jeźdź konno”. Ponadto Zarząd nie rozwiązał w dalszym ciągu kwestii podziału opłat odznaki srebrnej, brązowej i złotej.

Na zakończenie Michał Pilkiewicz poinformował, że Komisja Rewizyjna wysoko oceniła przedstawiony jej plan budżetowy na rok 2024, gdzie przewiduje się wydatki w podziale na konkretne cele.



Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj otworzyła dyskusję nad sprawozdaniami.

Tomasz Laskowski, mandat nr 10 poprosił o bardziej dokładne zreferowanie pozycji kosztowej – biuro w wysokości 6 mln zł, na sport – 5 mln zł. Uznał tę proporcję za budzącą wątpliwości. Poprosił również o informację dotyczącą podziału przychodów z tytułu odznak brązowych i srebrnych pomiędzy PZJ a związki wojewódzkie. Przypomniał, że deklaracje przedwyborcze prezesa Marcina Kamińskiego sugerowały szybkie rozwiązanie tej kwestii. Poprosił o konkretną informację, jaką kwotą z tego tytułu dysponuje jego związek, przypominając, że środki te miały przeznaczenie na szkolenia.

Odpowiedzi na te pytania udzielił Michał Pilkiewicz. Stwierdził, że podany przez Zarząd wynik został przedstawiony w sposób prawidłowy. Wskazał, że koszty biura wzrosły z kwoty 425 000 zł w 2022 r. Do kwoty 576 000 zł. Zaprzeczył, jakoby koszty samego biura wynosiły 6 mln zł.

Tomasz Laskowski poprosił o bardziej dokładne wyjaśnienie, jakie koszty zawierają się w kwocie 6 mln zł.

Michał Pilkiewicz stwierdził, że dokładne dane znajdują się w zamieszczonym na stronie Komisji Rewizyjnej sprawozdaniu. Wyjaśnił, że koszty łącznie wyniosły 8 220 000 zł. Sport i zawody pochłonęły koszty w wysokości 4 366 000 zł, opłaty do FEI – 2 067 000, usługi weterynaryjne – 501 000 zł, obsługa biura - 576 000 zł, szkolenia i certyfikacje - 245 000 zł, usługi informatyczne – 141 000 zł, organizacja spotkań – 85 000 zł, marketing – 238 000 zł.

Prezes Marcin Kamiński uzupełnił wypowiedź Michała Pilkiewicza, przypominając, że wzrost kadry narodowej z 60 do ponad 170 osób wymagał zwiększenia kosztów wynagrodzeń obsługi kadry, np. obsługi trenerskiej, która nie jest zaliczana do kosztów sportu. W odniesieniu do pytania o podział środków z tytułu odznak prezes Marcin Kamiński zapewnił, że dochowa złożonej obietnicy w momencie zakończenia roku 2024, ponieważ o rozliczeniu takiego okresu zapewniał. Poinformował, że analityka przychodów pochodzących z odznak jest prowadzona i środki te zostaną rozliczone pod koniec 2024 r.

Marcin Woldański, mandat nr 76, wyraził uznanie dla części sprawozdania przedstawionego przez Dominika Nowackiego. Uznał, że marketing jest bardzo istotnym działaniem na rzecz jeździectwa. Zapytał, kiedy zostanie przebudowana strona internetowa Związku, ponieważ istniejąca jest jego zdaniem niefunkcjonalna. Przypomniał, że zmiana strony internetowej była

też przedmiotem obietnic wyborczych. Druga kwestia, jaką poruszył, dotyczyła słabej jakości strojów reprezentacyjnych na zawody międzynarodowe dla zawodników i trenerów. Marcin Woldański stwierdził, że członkowie kadry młodzieżowej wielokrotnie muszą kupować stroje z własnych środków. Uznał, że taki stan powoduje u zawodników poczucie niższości i wpływa na wyniki sportowe. Kolejne pytanie dotyczyło kosztów weterynaryjnych. Zapytał, co stanowi koszt w tej pozycji w wysokości ok. 500 000 zł, skoro zawodnicy w dyscypliny ujeżdżenia pokrywają koszty weterynaryjne z własnych środków.

Michał Pilkiewicz wyjaśnił, że są to głównie koszty badań antydopingowych.

Marcin Woldański poprosił o możliwość dokończenia swojej wypowiedzi. Wskazał, że sport młodzieżowy jest uznawany za bardzo ważny, jednak wskazane w sprawozdaniu finansowym pozycje kosztowe jak np. fizjoterapia czy wsparcie psychologiczne nie dotyczy sportu młodzieżowego. Zapytał, kto korzysta z tych usług. Zwrócił też uwagę na fakt, że kategorie wiekowe młodzieży stosowane w PZJ nie są zgodne ze stosowanymi w Federacji Międzynarodowej, co w pewnych wypadkach hamuje rozwój młodych zawodników. Ostatnią sprawą, którą poruszył Marcin Woldański była kwestia nowelizacji zasad tworzenia rankingu w ujeżdżeniu. Zapytał, kto jest autorem tych zasad, które określił jako tendencyjne. Uznał za błędne założenie promowania zawodnika, który uzyskał np. dobry wynik w Mistrzostwach Polski, nie mając zadowalających wyników w całym sezonie. Przypomniał, że ranking w założeniu ma nagradzać za cały sezon sportowy. Ponadto stwierdził, że wymogi wobec zawodników pretendujących do kadry narodowej powinny być ogłaszane przed sezonem. Wskazał, że dzisiejsze zasady funkcjonują w taki sposób, że określają wymogi wobec czasu przeszłego, zatem nie dają szans na ich spełnienie.

Prezes Marcin Kamiński odniósł się do kwestii strony internetowej. Stwierdził, że jest ona aktualizowana, jednak na chwilę obecną jej przebudowa nie stanowi zadania priorytetowego. Przyznał, że strona PZJ jest strona dla profesjonalistów, brakuje strony przeznaczonej dla młodych czy osób początkujących zainteresowanych jeździectwem. W kwestii strojów prezes Marcin Kamiński poinformował, że Zarząd podjął decyzję o zmianie dostawcy strojów. Stroje dla kadry olimpijskiej są gotowe, a w najbliższym czasie dostarczone zostaną stroje dla kadr młodzieżowych i kadr seniorskich poza olimpijskich. Zapewnił, że wygląd reprezentantów Polski stanowi bardzo ważny element, o który Zarząd dba.

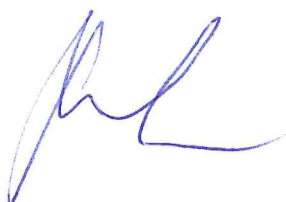


Marcin Woldański Przyjął argumentację prezesa Marcina Kamińskiego, jednak uznał działania w sprawie strojów za spóźnione. W kwestii strony internetowej stwierdził, że działa ona źle, nie jest przejrzysta i dlatego wymaga przebudowy.

Prezes Marcin Kamiński zaprosił Marcina Woldańskiego na rozmowę do siedziby Związku, uznając, że szkoda czasu delegatów na dalszą dyskusję w tej sprawie. Odniósł się do kwestii rankingu i stwierdził, że założeniem nowelizacji było promowanie wyników sportowych narastająco na wzór rankingów stosowanych przez FEI. Podkreślił, że wszystkie rankingi konsultowane były z komisjami tematycznymi.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zaproponowała powrót do tych tematów w dalszej części obrad i poprosiła, aby dyskusja dotyczyła kwestii zawartych w sprawozdaniach.

Oskar Szrajer, mandat nr 56, uznał za zadziwiający fakt, że na pytania skierowane do Zarządu odpowiada przedstawiciel Komisji Rewizyjnej. Skomentował to stwierdzeniem, że Komisja Rewizyjna w swojej kadencji wielokrotnie przekraczała swoje uprawnienia i nie pełni przypisanej statutowo funkcji kontrolnej wobec Zarządu. Oskar Szrajer przytoczył Uchwałę Walnego Zgromadzenia z ubiegłego roku, w myśl której Zarząd został zobowiązany do przywrócenia zakładki „Sportowe plany główne” i publikowania preliminarzy imprez sportowych od stycznia 2023 r. Zarzucił, że z jednej strony Komisja Rewizyjna nie odniosła się do tego faktu, z drugiej, Zarząd w sprawozdaniu opublikował nieprawdę, stwierdzając, że Uchwała ta została zrealizowana. Uznał, że jest to świadome działanie Zarządu, w sytuacji, kiedy trójka dzieci członków Zarządu startuje w kadrze narodowej, zatem nakłady na ich przygotowanie do startów jest ukrywane. Oświadczył, że proporcje dysponowania środkami pomiędzy członków kadry, w tym mistrza Polski w WKKW, jest fatalna. Zarzucił też, że Zarząd teoretycznie wspiera Polską Liga Jeździecka, tymczasem liczby wskazują na trend odwrotny. W 2021 startowało w Lidze 281 zawodników, w 2023 roku 377. W drużynowym Pucharze Polski – 9 zespołów, w 2023 - 25. Oskar Szrajer przypomniał, że w czasie, kiedy sprawował funkcję prezesa, wprowadził do Polskiej Ligi Jeździeckiej kategorię młodzieżową, gdzie po obniżeniu klasy konkursu dla konkursu zespołowego zyskała na popularności. Działania Komisji Skoków w odniesieniu do Ligi Oskar Szrajer ocenił jako ją niszczące. Zlikwidowano konkurs drużynowy, który cieszył się popularnością, a także kategorię srebrną i brązową. Oskar Szrajer przypomniał,



że Liga została wymyślona jako zawody mające na celu popularyzację sportu jeździeckiego i taką funkcję pełniła.

Prezes Marcin Kamiński odniósł się do zarzutu dotyczącego braku informacji o preliminarzach zawodów sportowych. Stwierdził, że na stronie internetowej PZJ znajduje się informacja o planach startowych i akcjach, jakie miały miejsce w 2023 r. Przyznał, że informacja ta nie stanowi preliminarza, uznając, że decyzje dotyczące finansowania leżą w gestii Zarządu, a ich szeroka publikacja rodzi niebezpieczeństwo niesnasek wśród członków kadry. Zapewnił, że te dane są jawne i zaprosił Oskara Szrajera do biura Związku celem zapoznania się z nimi. Podkreślił również, że plany startowe zawodników leżą w gestii trenerów i sztabów szkoleniowych zawodników.

Oskar Szrajera skomentował odpowiedź Marcina Kamińskiego jako „niesłychane zjawisko”, kiedy Zarząd sam decyduje, którą uchwałę Walnego Zjazdu zrealizuje, a której nie.

Prezes Marcin Kamiński odpowiedział Oskarowi Szrajerowi stwierdzeniem, że w trakcie ostatniego Walnego Zjazdu podjęto uchwałę sprzeczną z podziałem kompetencji Zarządu i Walnego Zjazdu.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zaproponowała, aby kwestia związana z Polską Ligą Jeździecką została omówiona w dalszej części obrad.

Jan Ratajczak, mandat nr 73 pogratulował Zarządowi decyzji o odsunięciu od spraw szkolenia osoby, o której odsunięciu od tych spraw Jan Ratajczak zabiegał od długiego czasu. Poprosił o wskazanie, w którym miejscu sprawozdania finansowego umieszczono przychody z opłat antydopingowych. Ponadto poprosił o wyjaśnienie efektów postępowań w sprawie zawodników, wobec których stwierdzono stosowanie dopingu koni.

Odpowiedzi udzieliła Patrycja Kaczorowska, która stwierdziła, że w 2023 roku przychody z opłat antydopingowych wyniosły 400 935 zł. Koszty badania pobranych próbek wyniosły 261 053 zł, koszty weterynarzy – 99 280,90 zł, przesyła badań – 3 273,01 zł. Pozostała z opłat kwota w wysokości 37 328 zł zostanie wykorzystana na szkolenia i produkcję filmów instruktażowych dotyczących antydopingu. Ponadto poinformowała, że Związek podjął liczne działania mające na celu zwalczanie dopingu, czego efekty są już zauważalne. Podjęta została współpraca z POLAD-ą, również w zakresie zwalczania dopingu wobec samych zawodników. W 2023 pobrano ok. 200

prób, z których 12 okazało się pozytywnych, a 11 z tych spraw skierowano do rzecznika dyscyplinarnego. Wcześniejsze sprawy są procedowane również przez rzecznika dyscyplinarnego. Patrycja Kaczorowska stwierdziła, że postępowania dyscyplinarne uległy znacznemu wydłużeniu z uwagi na fakt, że zawodnicy są w nich reprezentowani przez pełnomocników prawnych, występują też problemy proceduralne. Wskazała także na konieczność zachowania staranności w postępowaniach i przypomniała, że działania poprzedniego Zarządu doprowadziły do sytuacji, gdzie odebrany zawodnikowi medal trzeba było mu zwrócić. Na zakończenie podkreśliła starania Zarządu idące w kierunku, aby jeździectwo stało się sportem czystym.

Marcin Jońca, mandat nr 47, poprosił o wyjaśnienie kwestii nakładów na marketing. Zwrócił uwagę, że Komisja Rewizyjna wykazała w sprawozdaniu wzrost tych nakładów o 600 %. Poprosił o wyjaśnienie, kto jest usługodawcą w tym obszarze.

Prezes Marcin Kamiński udzielił odpowiedzi Marcinowi Jońcy i stwierdził, że PZJ korzysta z usług agencji PR, która dba o wizerunek Związku również w sytuacjach kryzysowych. Oświadczył, że nie jest upoważniony do upublicznienia nazwy tej agencji z uwagi na transmisję obrad w internecie. Ponadto Związek współpracuje na stałe z kilkoma osobami, które obsługują media społecznościowe.

Aleksandra Szulc, mandat nr 23, zabrała głos w sprawach dotyczących sportu. Poprosiła o udzielenie odpowiedzi na pytania: „Jaki czynny udział w przygotowaniach do Igrzysk Olimpijskich miał Polski Związek Jeździecki w kategorii ujeżdżenia i jakie były to przygotowania?” Drugie pytanie dotyczące również dyscypliny ujeżdżenia i promocji polskiego jeździectwa: „Gdzie jest wsparcie i promocja polskiego jeździectwa w obliczu przyjęcia do ścisłej kadry 3 miesiące przed Igrzyskami Olimpijskimi zawodnika z Litwy?” Wyraziła wątpliwość, czy zawodniczka pochodząca z Litwy i mająca ambicje startu w Igrzyskach Olimpijskich powinna reprezentować polskie barwy narodowe kosztem innych, wieloletnich reprezentantów Polski. Podkreśliła, że jest zdarzenie demotywujące, a swoją opinię w tej sprawie wyraża również w imieniu innych zawodników.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zwróciła uwagę, że jest to pytanie, które nie dotyczy stricte sprawozdania, zatem zostanie omówione w dalszej części obrad.

Szymon Tarant, mandat nr 90, wypowiedział się jako przewodniczący Komisji Skoków. Uznał za błędną decyzję, zgodnie z którą komisje w Związku mają charakter społeczny i stwierdził, że należy to zmienić. Przyznał, że zostały zmienione zasady rozgrywek w ramach Polskiej Ligi Jeździeckiej i dotyczą one zmian w kategoriach. Wyraził niezadowolenie, że wbrew obietnicom Lidze nie towarzyszą żadne działania marketingowe ani też sponsoring. Przypomnił krótko historię rozgrywek Ligi i wyraził pogląd, że ich najwyższy poziom tych rozgrywek miał miejsce w czasach, kiedy zajmował się nimi Jan Ludwiczak. Wypomnił Oskarowi Szrajerowi decyzję odebrania organizacji Ligi Janowi Ludwiczakowi. Na zakończenie zaapelował o danie szansy nowym regulacjom, które zostały wdrożone w niedawnym czasie i należy sprawdzić ich funkcjonowanie.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj ogłosiła 45-minutową przerwę w obradach.

Przerwa w obradach

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj wznowiła obrady po przerwie i udzieliła głosu Beacie Szuber.

Beata Szuber, mandat nr 7, zapytała, jaki termin obowiązuje Zarząd i Komisję Rewizyjną w kwestii udzielania pisemnych odpowiedzi na skierowane do nich oficjalne pisma. Wyraziła nadzieję, że jest jedyną osobą, która takich odpowiedzi nie otrzymała. Poinformowała, że wystosowała do Zarządu pismo datowane 29 sierpnia 2023 roku. Kolejne pismo skierowała do Komisji Rewizyjnej. Przyznała, że rozmawiała z kilkoma osobami z Zarządu telefonicznie i uzyskała odpowiedź od Huberta Kierznowskiego, jednak w swoim piśmie reprezentował on tylko osobisty pogląd. powiedziec o tym piśmie, które wysłałam, czego ono dotyczyło.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj poprosiła, aby dyskusję w tej sprawie przenieść na późniejszy czas, ponieważ nie dotyczy ona sprawozdania.

Jacek Turczyński, mandat nr 28, poprosił o wyjaśnienie dotyczące pozycji 5.4.1 w sprawozdaniu finansowym, gdzie pozycję tę w kwocie 338 000 zł opisano jako wynagrodzenia Zarządu i osób reprezentujących Polski Związek Jeździecki. Poprosił wyszczególnienie, co obejmuje ta pozycja.

Odpowiedzi na to pytanie udzieliła główna księgowa, Agnieszka Nowakowska. Wyjaśniła, że pozycja ta zawiera wynagrodzenia osób, które reprezentują na zewnątrz Polski Związek



Jeździecki. Poinformowała, że zgodnie z Uchwałą Komisji Rewizyjnej osoby reprezentujące PZJ na zewnątrz otrzymują wynagrodzenie w wysokości 650 zł brutto za dzień reprezentowania Związku.


Jacek Turczyński wyraził pogląd wynikający z otrzymanej odpowiedzi, zgadzając się z Szymonem Tarantem, że nowelizacja Statutu powinna uwzględniać możliwość wynagradzania osób odpowiedzialnych za majątek i działanie Związku. Zaproponował, aby w dalszej dyskusji podjąć temat wynagradzania członków Zarządu w sposób oficjalny, co zmieni także podejście do wymagań i egzekwowania jego skuteczności.

Ponownie głos zabrał Marcin Woldański, mandat nr 76, który powrócił do wydatków związanych z antydopingiem. Poprosił o wyjaśnienie, na co konkretnie wydano kwotę 501 000 zł z pozycji 33. Opisaną jako usługi weterynaryjne. Zapytał, dla kogo ta kwota była przeznaczona oraz jaki jest klucz do podziału tych środków.

Odpowiedzi udzieliła główna księgowa Agnieszka Nowakowska. Poinformowała, że Polski Związek Jeździecki jako stowarzyszenie księguje koszty na kontach zespołów 4 i 5. Na koszty antydopingowe składają się koszty weterynarzy, którzy pobierają próbki, koszty badań laboratoryjnych tych próbek, także koszty kurierskie przewozu próbek. Te trzy rodzaje kosztów księgowane są na trzech różnych kontach zespołu 4, natomiast na jednym koncie zespołu kont 5.

Wypowiedź głównej księgowej uzupełnił Hubert Kierznowski, który poinformował, że do niedawna stosowana stawka dla weterynarzy była nieatrakcyjna, stąd Zarząd miał problemy z zapewnieniem obsługi medycznej koni w czasie zawodów i zgrupowań. Aktualnie problem został rozwiązany poprzez decyzję Zarządu o zapewnieniu weterynarzom wynagrodzenia w wysokości 250 EUR/dzień za wyjazd na zawody za granicą lub 1000 zł /dzień w kraju.

Marcin Woldański, mandat nr 76 podziękował za wyjaśnienia i uznał, że dane zawarte w poszczególnych pozycjach dotyczących usług weterynaryjnych są opisane w sposób mało czytelny. Poprosił też o wyjaśnienie pozycji 32: kadra wspomagająca, psycholog, fizjoterapeuta. Stwierdził, że żaden z koni startujących w ujeżdżeniu nie otrzymuje wsparcia fizjoterapeuty, a zawodnicy nie otrzymywali wsparcia psychologicznego. Zapytał zatem, kto korzysta z takiego wsparcia.



Michał Pilkiewicz wyjaśnił, że konta zespołów 5 są kontami zbiorczymi. Wskazał, że konto 501 - usługi weterynaryjne zawiera koszty antydopingu, z czego ok. 90 000 stanowi koszty pobierania próbek, ponad 200 000 koszty badania próbek, pozostałe koszty stanowią koszty weterynarzy, którzy obsługują kadrę. Suma wynosi 501 000 zł. Zapewnił, że w sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej nie ma błędów w wykazie pozycji kosztowych.

Prezes Marcin Kamiński wyjaśnił, że w wypadku kadr olimpijskich za zapotrzebowanie na osoby pracujące w danym sztabie odpowiada przede wszystkim trener kadry narodowej i on dobiera zespół, z którym chce pracować. Pozycja, kosztowa: kadra wspomagająca, psycholog, fizjoterapeuta powstała w wyniku zapotrzebowania kadry skoków i WKKW. Stwierdził, że wszystkie uwagi dotyczące kadr młodzieżowych czy kadr seniorskich należy kierować do trenera kadry. Jeżeli powstałyby jakiegokolwiek problemy, zaprosił do kierowania uwag do Zarządu.

Dominika Kraśko, mandat 67, w nawiązaniu do wypowiedzi Marcina Woldańskiego poinformowała, że zwróciła się do Polskiego Związku Jeździeckiego z prośbą o pomoc psychologiczną dla zawodnika paraolimpijskiego, który wymaga takiego wsparcia i taką pomoc zawodnik ten otrzymał.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zamknęła dyskusję dotyczącą sprawozdań i zarządziła głosowanie nr 9 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Zarządu PZJ oraz sprawozdania finansowego za rok 2023.

W wyniku głosowania:

Za – 34 głosy

Przeciw – 5 głosów

Wstrzymujących się – 7 głosów

Walny Zjazd podjął Uchwałę w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Zarządu PZJ oraz sprawozdania finansowego za rok 2023.

Uchwała stanowi Załącznik nr 1 do protokołu.

12. Przedłożenie przez Sąd Dyscyplinarny sprawozdania z działalności w roku 2023



Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj stwierdziła, że na Sali nie ma przedstawiciela Sądu Dyscyplinarnego, a sprawozdanie nie zostało zamieszczone na stronie internetowej. Poprosiła w tej sprawie o komentarz mecenas Paulinę Adamczyk-Kowalską.

Mecenas Paulina Adamczyk-Kowalska przyznała, że sprawozdanie nie zostało przedłożone mimo monitów wystosowanych przez zarząd. Uznała, że nie stanowi to przeszkód w dalszym procedowaniu porządku obrad walnego Zgromadzenia.

13. Przedłożenie przez Rzecznika Dyscyplinarnego sprawozdania z działalności w roku 2023

Sprawozdanie swoje przedstawiła Agnieszka Dąbrowska, rzecznik dyscyplinarny PZJ. Poinformowała, że w 2023 r. Zostało objętych postępowaniem rzecznika 10 spraw, w tym 7 antydopingowych. Ogółem spraw w toku w okresie sprawozdawczym było 30, zakończonych dwie. Agnieszka Dąbrowska poinformowała, że oprócz rozpatrywania spraw wpływających do rzecznika, brała udział w pracach związanych z nowelizacją regulacji prawnych dotyczących prowadzenia postępowań. Wyjaśniła, że poprzednio obowiązujące regulacje wymagały uszczegółowienia pojęć jak np. Opiekun prawny dziecka czy innych, ponieważ wszystkie niedociągnięcia w zapisach są wykorzystywane przez osoby objęte postępowaniem i w konsekwencji powodują wydłużanie się tych postępowań. Agnieszka Dąbrowska podziękowała Komisji Weterynaryjnej za wsparcie merytoryczne, jakie otrzymała od Komisji przy tworzeniu nowych regulacji prawnych.

Kolejny obszar działań pełniącej funkcję rzecznika dyscyplinarnego Agnieszki Dąbrowskiej obejmował szkolenia dotyczące prowadzenia postępowań dyscyplinarnych i znajomości przepisów z nimi związanych. Zapowiedziała zorganizowanie webinarium, które zostanie nagrane i będzie ogólnodostępne, co uznała za krok w kierunku poprawy skuteczności składanych wniosków o wszczęcie postępowań.

Ponadto Agnieszka Dąbrowska przygotowała skrócony instruktaż dotyczący wymagań co do zawartości i sposobu składania wniosków o wszczęcie postępowania. Podkreśliła, że wnioski, które na chwilę obecną trafiają do rzecznika, często zawierają błędy proceduralne, co powoduje ich nieskuteczność.



Marcin Woldański, mandat nr 76, poprosił o informację, jaki jest średni czas trwania postępowań dyscyplinarnych, ponieważ sam był uczestnikiem postępowania, które miało zaważyć na jego karierze, stąd też uznał to za ważną informację.

Agnieszka Dąbrowska odpowiedziała, że jedna ze spraw toczyła się 2 miesiące, druga pół roku. Stwierdziła, że nie prowadziła takiej analizy starszych postępowań.

Oskar Szrajer mandat nr 56, zarzucił Agnieszce Dąbrowskiej, że w czasie, kiedy on pełnił funkcję prezesa Związku, czyli do maja 2023 r. utrudniała ona wszczęcie postępowań dyscyplinarnych mimo dostarczanych kompletnych materiałów przez Komisję Weterynaryjną. Przypomniał, że rzecznik dyscyplinarny pobiera wynagrodzenie, zatem skuteczność działań na poziomie dwóch zakończonych postępowań uznał za niespotykaną.

Agnieszka Dąbrowska poprosiła o zadanie pytania.

Oskar Szrajer zapytał, dlaczego sprawozdanie Rzecznika dyscyplinarnego zawiera pouczanie ew. wnioskodawców w sytuacji, kiedy Związek powinien wszczynać postępowania w wielu sytuacjach z urzędu. Przypomniał, że Walne Zgromadzenie podjęło Uchwałę zobowiązującą Zarząd do popracowania w terminie do 30.09.2023 r. procedury wszczynania postępowań antydopingowych i nie zostały one opracowane.

Agnieszka Dąbrowska podkreśliła, że rzecznik dyscyplinarny składa sprawozdanie z działalności, a ta obejmowała większy zakres działań niż tylko prowadzenie postępowań. Przypomniała, że w obowiązkach rzecznika dyscyplinarnego leży także udzielanie wsparcia Zarządowi w usprawnianiu postępowań. Uznała, że poprzednie regulacje były sprzeczne np. Z Kodeksem rodzinnym, zatem należało poświęcić wkład pracy w nowelizację przepisów i dostosować je do prawa powszechnego. Odniosła się także do zarzutu utrudniania postępowań i oświadczyła, że utrudniała ona dostęp do informacji tajnych i poufnych.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zamknęła dyskusję w sprawie sprawozdania rzecznika dyscyplinarnego i poprosiła o zabranie głosu Jacka Śwignia.

Jacek Świgoń w imieniu Kapituły Odznaczeń złożył wniosek o nadanie Annie Piaseckiej Polskiej Wielkiej Honorowej Złotej Oznaki Jeździeckiej. Przypomniał, że Anna Piasecka ma za sobą bogatą karierę zawodniczą w dyscyplinach: WKKW, gdzie reprezentowała Polskę na

Igrzyskach Olimpijskich w 1980 r. a w ujeżdżeniu była medalistką mistrzostw Polski, wielokrotną reprezentantką Polski w zawodach międzynarodowych w tym w mistrzostwach Europy w 1995 roku. Wyszkoliła wielu medalistów w obu tych dyscyplinach. Ponadto Anna Piasecka ma swój udział w tworzeniu para jeździectwa, co pozwoliło na start dwóch zawodniczek w Mistrzostwach Świata i jednej kwalifikacji na Igrzyska Olimpijskie. Przez wiele lat działała społecznie na rzecz środowiska jeździeckiego, była członkiem Komisji Ujeżdżenia, Kolegium Sędziów, Komisji Parajeźdźstwa i Rady Szkolenia Jeździeckiego. Nadal udziela się jako szkoleniowiec i sędzia sportowy.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zarządziła głosowanie nr 10 w sprawie nadania Annie Piaseckiej Polskiej Wielkiej Honorowej Złotej Oznaki Jeździeckiej.

W wyniku głosowania:

Za – 43 głosy

Przeciw – 3 głosy

Wstrzymujących się – 1 głos

Walny Zjazd podjął Uchwałę w sprawie nadania Annie Piaseckiej Polskiej Wielkiej Honorowej Złotej Oznaki Jeździeckiej.

Uchwała stanowi Załącznik Nr 2 do protokołu.

14. Podjęcie uchwały w sprawie przeznaczenia zysku osiągniętego w roku obrotowym 2023 i latach poprzednich

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj odczytała treść Uchwały w sprawie przeznaczenia zysku za rok obrotowy 2023r. na fundusz podstawowy statutowy oraz przeznaczenia zysku osiągniętego w poprzednich latach obrotowych przez Związek na pokrycie strat, a pozostałą kwotę na fundusz podstawowy statutowy. Następnie zarządziła głosowanie nr 11 w sprawie podjęcia tej Uchwały.

W wyniku głosowania:

Za – 41 głosów

Przeciw – 3 głosy

Wstrzymujących się – 3 głosy

Walny Zjazd podjął Uchwałę w sprawie w sprawie przeznaczenia zysku za rok obrotowy 2023r. na fundusz podstawowy statutowy oraz przeznaczenia zysku osiągniętego w poprzednich latach obrotowych przez Związek na pokrycie strat, a pozostałą kwotę na fundusz podstawowy statutowy.

Uchwała stanowi Załącznik nr 3 do Protokołu.

15. Przedłożenie przez Komisje PZJ sprawozdań z podjętych działań w roku 2023

Jacek Turczyński, mandat nr 28, przedstawił postępy prac nad nowelizacją Statutu. Przypomniął, że wg założeń Komisja Statutowa powinna była zakończyć już pracę i przedłożyć Walnemu Zjazdowi projekt nowelizacji Statutu. Jednak z uwagi na konieczność dokonania zmian zapisów o postępowaniach dyscyplinarnych, Komisja nie zakończyła jeszcze pracy. Jacek Turczyński poinformował, że Komisja zamierza dostosować te zapisy do prawa ogólnie obowiązującego i w ciągu 2-3 miesięcy zakończy swoją pracę. Zapowiedział, że będzie prosił o przesłanie uwag do przesłanego projektu, po czym Komisja rozpatrzy złożone uwagi i propozycje. Zapowiedział, że wszelkie konsultacje muszą odbyć się przed Walnym Zjazdem a nie w trakcie obrad.

Ponadto poinformował o zakończeniu wieloletniego sporu Polskiego Związku Jeździeckiego z firmą TORIS. Została podpisana ugoda korzystna dla PZJ.

16. Wolne głosy i wnioski, w tym wnioski i uchwały zgłoszone przez Komisję Uchwał i Wniosków

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj powróciła do pytań zadawanych w trakcie dyskusji dotyczącej sprawozdań i poprosiła Marcina Woldańskiego, aby jako pierwszy ponowił swoje pytanie.

Marcin Woldański stwierdził, że otrzymał już odpowiedź na swoje wątpliwości podczas rozmów kularowych w czasie przerwy.

Na drugi pytanie Marcina Woldańskiego dotyczące ustalania w trakcie sezonu zasad dotyczących awansu do kadry i jego wniosku, aby te ustalenia były czynione wcześniej, odpowiedziała Kaja Koczurowska -Wawrzekiewicz. Przyznała, że zaistniała sytuacja jest nie do przyjęcia, dotyczy nie tylko zawodników, ale także organizatorów zawodów. Zapewniła, że Związek poczyni starania, aby przepisy i zasady były jasno określone przed rozpoczęciem sezonu.



Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj przypomniała dwa pytania Aleksandry Szulc, mandat nr 28. Pierwsze: Jaki czynny udział w przygotowaniu do Igrzysk Olimpijskich ma Polski Związek Jeździecki, drugie pytanie: dotyczące budowania patriotyzmu w obliczu przyjęcia do kadry narodowej zawodniczki zagranicznej tuż przed Igrzyskami Olimpijskim.

Hubert Kierznowski odniósł się w pierwszej kolejności do kwestii patriotyzmu. Stwierdził, że nie jest uprawniony do wydawania ocen co do patriotyzmu zawodnika, który urodził się poza granicami Polski. Uznał, że wytyczną w tej sprawie jest przyznanie przez Prezydenta RP obywatelstwa polskiego. Drugim kryterium jest forma sportowa par przygotowujących się do Igrzysk. Ponadto stwierdził, że zawodniczka z Litwy ma za sobą już 144 starty w barwach Polski.

Aleksandra Szulc podziękowała za odpowiedź, jednak zaznaczyła, że nie pytała o obywatelstwo zawodniczki pochodzącej z Litwy. Zapytała o wpływ tego zdarzenia na promocję jeździectwa w Polsce i jego rozwój. Uznała to za demotywuujące innych zawodników. Ponadto ponownie poprosiła o odpowiedź na pierwsze pytanie o wkład PZJ w przygotowania do Igrzysk. Uznała, że wkład ten nie istniał. Wyjaśniła, że jest członkiem kadry narodowej od kilku lat i także przygotowywała się do startu w Paryżu. O tym, że nie jest przewidziana do startu w Igrzyskach dowiedziała się z plotek. Regulamin otrzymała przez czterema tygodniami, podczas gdy inni zawodnicy otrzymali go w grudniu lub w lutym br. Zarzuciła Zarządowi oraz trenerowi kadry, że nie odpowiadali na jej maile monitujące w sprawie przygotowań do startu olimpijskiego. Uznała to za niepoważne, demotywuujące traktowanie reprezentanta Polski.

Hubert Kierznowski stwierdził, że nie otrzymał żadnych maili od Aleksandry Szulc. W kwestii wpływu obecności zawodniczki pochodzącej z Litwy w kadrze wyraził nadzieję, że jej obecność wpłynie na podniesienie poziomu sportowego ujeżdżenia w Polsce.

Aleksandra Szulc zarzuciła Zarządowi zły i demotywuujący sposób wprowadzenia do kadry zawodniczki z Litwy, w sytuacji, kiedy kadra liczy tylko cztery osoby. Uznała, że ten fakt jest komentowany wśród juniorów jako przykład niejasnych decyzji opartych na niejasnych kryteriach ocen.

Marcin Woldański zwrócił uwagę na wypowiedź Huberta Kierznowskiego, który stwierdził, że nie otrzymał maili od Aleksandry Szulc. Stwierdził, że jest to często stosowana przez członków

Zarządu wymówka. Zaapelował, aby Zarząd zmienił sposób komunikowania się i działanie bardziej transparentne.

Hubert Kierznowski oświadczył, że zawsze można do niego zadzwonić.

Aleksandra Szulc wyraziła oczekiwanie w imieniu wszystkich zawodników, że działania Zarządu będą transparentne, przewidywalne i oparte o wydane na czas przepisy i regulamin. Uznała, że w obecnej sytuacji trudno jest wierzyć w zasady fair play.. Oświadczyła, że otrzymała pomoc finansowa ze Związku na poziomie 1,5 tysiąca Euro, natomiast jej osobisty wkład w przygotowania wyniósł ok. 30 000 euro. Uznała, że zasługuje na transparentność działań Zarządu tak, aby regulaminy były dostępne w taki sam sposób dla każdego zawodnika, nie tylko dla pewnej zainteresowanej grupy.

Następnie głos zabrała Patrycja Kaczorowska stwierdziła, że Zarząd Polskiego Związku Jeździeckiego odpowiada przed Ministerstwem Sportu i Turystyki za wyniki sportowe i musi dokonywać doboru kadry w taki sposób, który zagwarantuje jak najlepsze wyniki. Ministerstwo uznaje za dobry wynik osiągnięcia na poziomie od pierwszego do ósmego miejsca. Następnie Patrycja Kaczorowska przedstawiła administracyjną procedurę postępowania w czasie przygotowań do startów zawodników kadry. Stwierdziła, że na początku każdego roku Dział Sportu występuje do każdego z trenerów z prośbą o przedstawienie planów startowych. Trener powołuje zawodników, a następnie uzgadnia z nimi plany startowe. W ślad za tym biuro kontaktuje się z zawodnikami, prosząc o wymaganą dokumentację i badania. Z kolei po każdych zawodach prosi o rozliczenie każdej akcji w odniesieniu do przyznanych na ten cel środków. Na tej podstawie biuro dokonuje rozliczeń środków przyznanych przez ministerstwo. Patrycja Kaczorowska podkreśliła, że bezpośrednim łącznikiem między zawodnikami a Zarządem jest trener, którego powołuje Zarząd.

Aleksandra Szulc zgodziła się ze stwierdzeniem, że liczą się miejsca od 1 do 8 i wyraziła wątpliwość, czy takie miejsce uda się osiągnąć.

Dominik Nowacki, który stwierdził, że zabiera głos jako przyjaciel Aleksandry Szulc, ale także jako członek Zarządu PZJ. Stwierdził, że Związek jest zobowiązany do działania zgodnie z obowiązującym prawem, z poszanowaniem wszystkich osób oraz w sposób transparentny. Wyraził nadzieję, że wybrana na Igrzyska kadra została wyselekcjonowana jako najlepsza z



możliwych, i z myślą o przyszłości polskiego jeździectwa. Dominik Nowacki stwierdził, że z drugiej strony informacje, które usłyszał, nakazują przeprowadzić w tej sprawie audyt, który pomoże stwierdzić, w jaki sposób Aleksandra Szulc jako członek kadry narodowej została obsłużona, kiedy otrzymywała informacje. Oświadczył, że jeśli przekazane przez nią informacje potwierdzą się, nie zaakceptuje takiej sytuacji i nie będzie członkiem Zarządu, który nie działa w sposób uczciwy i transparentny.

Patrycja Kaczorowska przypomniała, że odbyły się dwa spotkania z zawodnikami ujeżdżenia we Wrocławiu i w Beckersporcie.

Aleksandra Szulc potwierdziła tę informację, jednak stwierdziła, że nie wnosi ona niczego nowego do dyskusji.

Jeden z delegatów z sali uznał, że dyskusja ta jest bezprzedmiotowa.

Z tym stwierdzeniem nie zgodził się Dominik Nowacki. Stwierdził, że dyskusja jest ważna, ponieważ nie akceptuje on sytuacji, jeżeli taka istnieje, że zawodnik nie otrzymuje informacji lub stosowane są nierówne zasady współpracy i przygotowania zawodników.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zakończyła dyskusje w tej sprawie, wyrażając nadzieję, że Zarząd wyjaśni tę sprawę przede wszystkim z sama zawodniczką.

Prezes Marcin Kamiński poinformował w podsumowaniu dyskusji, że o ostatecznym składzie kadry na Igrzyska Zarząd podejmie decyzję za kilka dni. Stwierdził, że osobiście nie ma przekonania, kto będzie w składzie kadry ujeżdżenia. Oświadczył, że żadne decyzje w tej sprawie jeszcze nie zapadły.

Beata Szuber powróciła do kwestii terminów odpowiedzi na pisma kierowane do Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Przypomniała, że skierowała do obu organów Związku pismo datowane na 4 sierpnia 2023 roku, które pozostało bez odpowiedzi. Przytoczyła treść tego pisma, które dotyczyło nieumieszczenia Beaty Szuber oraz jej córki Igity Tokarskiej na liście egzaminatorów, mimo że ukończyły one kurs z datą 20.07.2023 roku.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj przerwała wypowiedź Beaty Szuber, twierdząc, że otrzymała ona od Anny Golańskiej pismo wyjaśniające i sprawa została rozstrzygnięta. Ponadto

obradę Walnego Zgromadzenia nie są stosownym miejscem do rozstrzygnięcia indywidualnych spraw.

Wywiązała się w tej sprawie krótka dyskusja pomiędzy przewodniczącą Martą Polaczek-Bigaj, Patrycją Kaczorowską a Beatą Szuber, która nie zastosowała się do decyzji przewodniczącej, kontynuując wypowiedź i żądając odpowiedzi bezpośrednio od Zarządu. W wyniku tej wymiany zdań Patrycja Kaczorowska, nie zmieniając merytorycznie podejścia do sprawy kursu Beaty Szuber, zapewniła, że otrzyma ona oficjalną odpowiedź od Zarządu.

Ireneusz Kozłowski, mandat numer 66 stwierdził, że zszokowały go wypowiedzi Aleksandry Szulc. Przyznał, że jednak zabiera głos w innej sprawie, dotyczącej kwestii koni. Uznał, że informacje przekazywane przez media dotyczące koni, dotyczą jedynie problemów stadniny w Janowie Podlaskim lub koni nad Morskim Okiem, natomiast brak jest informacji o zdobytych kwalifikacjach olimpijskich w jeździectwie. Zaapelował, aby środowisko związane z jeździectwem dołożyło wszelkich starań, aby zmienić sposób postrzegania tego sportu jako oddziałującego niekorzystnie na dobrostan koni. Wyraził uznanie dla działań Dominika Nowackiego w obszarze marketingu, przyznając, że jest trudnym zadaniem zwiększenie zainteresowania dziennikarzy jeździectwem. Na zakończenie wypowiedzi złożył życzenia polskiej ekipie olimpijskiej jak najlepszych wyników sportowych.

Ewa Porębska-Gomółka, mandat nr 71, poinformowała, że aktualnie na stronie PZJ zarejestrowanych jest 504 sędziów, 125 komisarzy i 79 gospodarzy toru. Jako przedstawicielka tej grupy osób oficjalnych stwierdziła z żalem, że o tych osobach nie mówi się na żadnym z Walnych Zjazdów PZJ poza podjęciem Uchwały o zamrożeniu stawek ich wynagrodzenia. Poinformowała, że środowisko sędziów kształci się we własnym zakresie, wymienia się doświadczeniami. Określiła brak szkoleń jako zagrożenie dla sportu jeździeckiego w obliczu koniecznej zmiany pokoleniowej sędziów. Uznała, że dobrostan koni, o którym się tak wiele mówi, zależy od sędziów w dużym stopniu. Zaapelowała do Zarządu Związku o pomoc w szkoleniu i budowaniu autorytetu sędziów.

Kaja Koczurowska-Wawrzekiewicz stwierdziła, że Zarząd jest świadomy wielu zadań, mających na celu poprawę komunikacji ze środowiskiem sędziowskim, jak również w obszarze edukowania młodej kadry sędziów. W związku z tym powołana została grupa, w której skład



wchodzi czworo przedstawicieli środowiska sędziowskiego, dwóch przedstawicieli Komisji Rewizyjnej oraz dwóch członków Zarządu. Gremium to odbyło już dwa pierwsze spotkania, celem jest wypracowanie rozwiązań dla środowiska sędziowskiego.

Dominik Nowacki jako członek powołanego zespołu ds. sędziów stwierdził, że należy wypracować kompromis pomiędzy oczekiwaniami sędziów a organizatorami zawodów, którzy dążą do optymalizacji kosztów. Zapewnił, że celem jest zapewnienie sędziom satysfakcji i godnych warunków pracy z uwzględnieniem też głosu organizatorów, a celem nadrzędnym jest rozwój sportu jeździeckiego.

Włodzimierz Uchwat, mandat nr 37, zabrał głos jako sędzia i jednocześnie organizator zawodów. Potwierdził, że należy wypracować jasne zasady współpracy pomiędzy jedną a drugą grupą.

Marcin Jońca, mandatu nr 47 wyraził zrozumienie dla rozgoryczenia środowiska sędziowskiego. Decyzję o zamrożeniu stawek wynagrodzenia sędziów uznał za nieroztropną, ponieważ waloryzacja stawek spowoduje gwałtowne podniesienie opłat organizacyjnych zawodów.

Jacek Turczyński, mandat nr 28, zabrał głos jako organizator zawodów. Stwierdził, że za pracę sędziów należy płacić godziwe stawki wynagrodzenia i jego ośrodek stosuje wyższe stawki niż ogólnie obowiązujące. Uznał, że optymalizacji kosztów organizacji zawodów należy szukać w innych pozycjach. Stwierdził, że dobrze sędziowane zawody przyciągają zawodników do udziału w zawodach i działa w tym zakresie efekt synergii. Na zakończenie swojej wypowiedzi wyraził nadzieję, że nowopowstała komisja wypracuje rozsądny kompromis.

Jacek Sas-Wisłocki, mandat nr 29, nawiązał do wypowiedzi Marcina Jońcy i stwierdził, że nie należy się obawiać gwałtownych wzrostów opłat organizacyjnych za zawody, ponieważ według jego wiedzy 80% płaci wynagrodzenie sędziom według przepisów, a nie zgodnie Uchwałą Zarządu, którą uznał za nieformalną. Jako członek Komisji stwierdził z satysfakcją, że widzi szansę na porozumienie i wypracowanie konsensusu. Ponadto zapowiedział, że w kolejnym dniu odbędzie się kolegium sędziowskie, pomyślane jako konsultacja z kolegami związków wojewódzkich. Wyraził opinię, że mimo trudnej sytuacji, sprawy posuwają się w dobrym kierunku.



Ewa Porębska-Gomółka podziękowała delegatom za dyskusję, a także tym organizatorom, którzy wykazują zrozumienie dla pracy sędziów.

16.a. Wnioski Uchwały zgłoszone do Komisji Uchwał i Wniosków

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj poprosiła Komisję Uchwał i Wniosków o przedstawienie protokołu pracy Komisji. Zwróciła się do mecenas Pauliny Adamczyk-Kowalskiej o opinię, co do przedkładanych wniosków.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków przedstawił Łukasz Lesner. Poinformował, że Komisja ukonstytuowała się następująco: przewodniczący - Łukasz Lesner, Marta Stołowska-Lubońska oraz Daniel Zawadzki - członkowie. Stwierdził, że do Komisji wpłynęło osiem projektów uchwał lub wniosków.

- Pierwszy wniosek - projekt uchwały został złożony przez Beatę Szuber, mandat nr 7 oraz Jacka Tokarskiego, mandat nr 8. Wniosek o dopuszczenie do egzaminowania odznak jeździeckich wszystkich instruktorów sportu oraz trenerów PZJ pod warunkiem co najmniej 10-letniego okresu pracy szkoleniowej oraz podpisaniu oświadczenia, że zapoznali się z procedurami przeprowadzania egzaminów na odznaki jeździeckie.

Mecenas Paulina Adamczyk-Kowalska stwierdziła, że odczytany wniosek dotyczy zmiany zasad szkolenia, które zostały przyjęte przez Zarząd w drodze Uchwały. Uznała, że jest to kompetencja Zarządu. Walny Zjazd może poddać wniosek pod dyskusję lub skierować go do rozpatrzenia.

Jacek Tokarski w uzasadnieniu wniosku stwierdził, że mnożenie kursów dla szkoleniowców jest zbędne i prowadzi wyłącznie do podnoszenia kosztów.


Agnieszka Guzowska, mandat nr 64, odpowiedzialna za zasady szkolenia kadr i przygotowanie dokumentacji wyraziła pogląd przeciwny do wnioskodawcy. Stwierdziła, że Związek, chcąc utrzymać standard szkoleń, jest zobligowany do spełniania norm, które zobowiązują do podnoszenia kwalifikacji osób szkolących, jak również do walidacji. Poinformowała, że trzy z pięciu stopni wyszkolenia zostały wprowadzone do polskiej ramy kwalifikacji. Oznacza to konieczność spełniania wymogów międzynarodowych dotyczących utrzymania poziomu szkoleń.

W tej sprawie głos zabrała również Marta Polaczek-Bigaj, która tworzyła opis do ram kwalifikacji. Wyjaśniła, że w procesie szkoleniowym nie chodzi o tworzenie dodatkowych kursów dla egzaminatorów. Kwestia ta dotyczy szkoleń, których celem jest ujednoczenie poziomu oceniania po to, aby każda osoba kończąca kurs w jakimkolwiek miejscu, prezentowała ten sam poziom wiedzy na określonym etapie szkolenia.

- Drugi wniosek złożony przez Oskara Szrajera, mandat nr 56.: „Walny Zjazd Delegatów ustala ryczałtowe wynagrodzenie dla nieetatowych członków Zarządu za udział w posiedzeniach Zarządu i reprezentację Związku, równe wynagrodzeniu sędziego głównego. W przypadku udziału w posiedzeniach Zarządu w posiedzeniach przy użyciu środków komunikacji elektronicznej, wynagrodzenie ulega zmniejszeniu o 50%.

Mecenas Paulina Adamczyk-Kowalska stwierdziła, że kwestia ustalania wynagrodzenia dla członków Zarządu jest objęta kompetencją Komisji Rewizyjnej. Tym samym uznała, że kwestia ta nie stanowi podstawy do podjęcia Uchwały. Może zostać jedynie poddana pod dyskusję. Ponadto przypomniała, że sprawa ta została już uregulowana Uchwałą Komisji Rewizyjnej w 2023 roku.

Wnioskodawca, Oskar Szrajer stwierdził ze zdziwieniem, że po raz pierwszy w historii wnioski delegatów poddawane są opinii prawnej. Stwierdził, że opinia prawnika nie jest wiążąca Walny Zjazd Delegatów. Przypomniał, że mecenas Paulina Adamczyk-Kowalska jest zatrudniona przez Zarząd, zatem reprezentuje interesy Zarządu. Przyznał, że kwestia wynagrodzeń Zarządu jest bezdyskusyjna w obszarze za udział w posiedzeniach, za reprezentację Związku przez nieetatowych członków Zarządu. Przypomniał jednak, że Marcin Kamiński jest zatrudniony na etacie, pobiera wynagrodzenie w wysokości 17 000 zł miesięcznie. Stwierdził, że Komisja Rewizyjna nadużywa swoich uprawnień, ponieważ Statut nie daje jej uprawnienia do ustalenia wynagrodzenia. Wyraził zdziwienie, że mecenas Paulina Adamczyk-Kowalska taka kompetencję Komisji Rewizyjnej widzi. Oskar Szrajer wyraził pogląd, że Zarząd powinien samodzielnie ustalać sobie wynagrodzenie. Przyznał jednak, że jest to niezręczna sytuacja, zatem zawnioskował, aby dokonał tego Walny Zjazd Delegatów. Ponadto stwierdził, że jego propozycja zawiera element waloryzacji, skoro odnosi się do wynagrodzenia minimalnego. Na zakończenie



wypowiedzi użyła określenia, że Uchwała Zarządu o zamrożeniu wynagrodzenia sędziów jest idiotyczna.

Do wniosku i wypowiedzi Oskara Szrajera odniósł się Dominik Nowacki. Podkreślił, że pełni funkcję członka Zarządu społecznie i pobiera wyłącznie diety, które wynikają z przepisów prawa. Skierował pytanie do Oskara Szrajera, dlaczego wkład intelektualny włożony w posiedzenie stacjonarne jest przez niego wyżej wyceniony niż w wypadku posiedzenia online.

Oskar Szrajer wyjaśnił, że u podstaw tej zasady stoi założenie, że w wypadku posiedzeń stacjonarnych, osoby w nich uczestniczące muszą poświęcić znacznie więcej czasu niż na posiedzenia online.

Henryk Świącicki, nr 89 przewodniczący Komisji Rewizyjnej przypomniał Oskarowi Szrajerowi, że ten, sprawując funkcję prezesa Zarządu PZJ, zaakceptował propozycję wynagradzania Zarządu przedstawioną przez Komisję Rewizyjną. W efekcie kilku rozmów i uszczegółowienia Komisja Rewizyjna podjęła Uchwałę 28 marca 2023 r. o zasadach wynagrodzenia. Henryk Świącicki przywołał podstawę prawną wskazującą na taką kompetencje Komisji Rewizyjnej, która wówczas nie rodziła zastrzeżeń: Statut Polskiego Związku Jeździeckiego §38 ust. 5, który mówi, że prezes i członkowie Zarządu pełnią swoje funkcje społecznie lub odpłatnie, a także Ustawa prawo o stowarzyszeniach, które obowiązuje w kwestiach nieuregulowanych w Statucie, Art. 11 ust. 4 stanowi, że w umowach pomiędzy stowarzyszeniem a członkiem Zarządu, a także w sporach z nim stowarzyszenie reprezentuje członek organu kontroli wewnętrznej, wskazany w uchwale tego organu lub pełnomocnik powołany uchwałą Walnego Zebrania. Henryk Świącicki stwierdził, że w tym obszarze Komisja Rewizyjna reprezentuje Związek w relacjach z Zarządem. Uznał zatem, że wniosek Oskara Szrajera wchodzi w kompetencje Komisji Rewizyjnej.

Oskar Szrajer pozostał przy swoim stanowisku i poprosił o konkretne wskazanie, w którym miejscu Statut przyznaje Komisji Rewizyjnej uprawnienie do podejmowania jakichkolwiek decyzji. Podkreślił, że Komisja Rewizyjna jest organem tylko kontrolnym i nie ma kompetencji do ustalania wynagrodzeń.

Marta Polaczek -Bigaj przypomniała, że w sprawach nieuregulowanych Statutem obowiązują przepisy ogólne.



Kaja Koczurowska-Wawrzekiewicz stwierdziła, że obecna wartość diet wynika z konieczności dostosowania ich do stosowanych na rynku cen oraz z faktu zwiększonej aktywności Zarządu. Uznała, że Komisja Rewizyjna była odpowiednim organem, który mógł te stawki uchwalić tak, aby Zarząd nie przyznawał ich sam sobie.

Oskar Szrajer ponownie stwierdził, że Statut nie przewiduje takiego uprawnienia dla Komisji Rewizyjnej. Natomiast § 32 ust. 12 Statutu mówi: Do kompetencji Walnego Zjazdu Delegatów należy rozpatrywanie innych spraw wniesionych pod obrady Walnego Zjazdu przez delegatów oraz członków władz Związku z wyjątkiem spraw zastrzeżonych do kompetencji innych związków oraz organów dyscyplinarnych. Podkreślił, że ta sprawa nie jest zastrzeżona do kompetencji ani Zarządu ani Komisji Rewizyjnej, zatem Walny Zjazd ma kompetencję podjęcia uchwały w tej sprawie.

Michał Pilkiewicz, mandat nr 70, uznał, że Oskar Szrajer pozwala sobie na prywatną wendettę. Zaapelował o zastosowanie się do przywołanych zapisów prawa.

Ponownie w tej sprawie głos zabrała mecenas Paulina Adamczyk-Kowalska, która podtrzymała swoją rekomendację, że wnioskowana Uchwała nie powinna być przedmiotem głosowania Walnego Zjazdu Delegatów.

Jacek Turczyński zgłosił wniosek formalny o zakończenie dyskusji w sprawie wniosku nr 2.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zarządziła głosowanie nr 12 w sprawie zakończenia dyskusji w sprawie wniosku nr 2.

W wyniku głosowania:

Za – 33 głosy

Przeciw – 6 głosów

Wstrzymujących się – 3 głosy

Walny Zjazd zamknął dyskusję w sprawie wniosku nr 2.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj poprosiła Komisję Uchwał i Wniosków o przedstawienie kolejnych wniosków.

- Trzeci wniosek - projekt uchwały zgłoszony przez Oskara Szrajera, mandat nr 56: Walny Zjazd Delegatów dostosowuje kadencję władz Polskiego Związku Jeździeckiego do cyklu

olimpijskiego, skracając kadencję aktualnych władz do trzech lat i zobowiązuje Zarząd Związku do zwołania i przeprowadzenia Zjazdu Nadzwyczajnego Wyborczego w październiku 2024 roku.

Mecenas Paulina Adamczyk-Kowalska stwierdziła, że wniosek dotyczy zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu w sprawie zmiany Statutu. Procedura zwołania Nadzwyczajnego Zjazdu opisana jest w § 33 Statutu i należy ją zastosować. Podkreśliła, że ten wniosek nie może być poddany głosowaniu, ponieważ Zjazd nie ma quorum.

Jacek Tokarski, mandat nr 8, stwierdził, że po raz pierwszy spotyka się z faktem, że zgłoszone wnioski nie są poddawane głosowaniu. W związku z tym zawnioskował o zakończenie obrad Walnego Zjazdu.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj nie poddała tego wniosku pod głosowanie, uznając, że należy rozpatrzyć pozostałe wnioski złożone do Komisji Uchwał i Wniosków.

Oskar Szrajter powrócił do kwestii zawartej we wniosku nr 3. Ponownie nie zgodził się z mecenas Pauliną Adamczyk-Kowalską. Stwierdził po raz wtóry, że opinia mecenas nie jest wiążąca dla Walnego Zjazdu. Ponadto przypomniał, że Zjazd obraduje w drugim terminie, zatem nie jest prawdą, że nie ma quorum. Przedstawił cztery powody, dla których kadencja powinna zostać skrócona: Pierwszy - powrót do cyklu olimpijskiego po pandemii, na co zdecydowało się wiele związków sportowych.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj przerwała wypowiedź Oskara Szrajtera, uznając, że nie jest przedmiotem dyskusji zasadność wniosku, ale niemożność podjęcia głosowania w tej sprawie.

Oskar Szrajter powołał się na § 32 ust.12 Statutu, w którym wskazano, że do kompetencji Walnego Zjazdu Delegatów należy rozpatrywanie innych spraw wniesionych przed obrady Walnego Zjazdu i daje prawo do podjęcia takiej decyzji.

Jacek Turczyński przytoczył z pamięci zapis Ustawy o stowarzyszeniach, twierdząc, że nie można poszerzyć porządku obrad o dwa punkty: po pierwsze, o zmianę Statutu, po drugie: o rozwiązanie stowarzyszenia. Uznał, że wniosek nr 3 koliduje z tym zapisem Ustawy. W kwestii powrotu do cyklu olimpijskiego zaproponował, aby zwołać Walny Zjazd Wyborczy na wiosnę 2025 roku, a więc po Igrzyskach Olimpijskich, łącząc go z Zjazdem Sprawozdawczym zgodnym z wymogiem Ustawy o rachunkowości. Stwierdził,



że inne rozwiązanie będzie zmuszało do dwukrotnego zwołania Walnego Zjazdu w ciągu roku.

Michał Pilkiewicz, mandat 70, wyraził pogląd, jak powinna przebiegać procedura zwołania Nadzwyczajnego Zjazdu: Należy zebrać 51 podpisów pod wnioskiem o zwołanie Nadzwyczajnego Zjazdu Statutowego, następnie przegłosować zmianę zapisów w Statucie o uchwaleniu kadencji 3-letniej wyrównawczej i powrót do kadencji zwykłych, 4-letnich. Taka zmiana Statutu będzie wymagała akceptacji przez Ministerstwo Sportu oraz podlegać będzie rejestracji w KRS. Zakończenie tej procedury pozwoli zwołać Nadzwyczajny Walny Zjazd Wyborczy.

Daniel Zawadzki, mandat 61, zawniósł o zamknięcie możliwości składania wniosków do komisji Uchwał i Wniosków.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zarządziła głosowanie nr 13 w sprawie wniosku o zamknięcie możliwości składania wniosków do Komisji Uchwał i Wniosków.

W wyniku głosowania:

Za – 39 głosów

Przeciw – 0 głosów

Wstrzymujących się – 1 głos

Walny Zjazd zamknął możliwość składania wniosków do Komisji Uchwał i Wniosków.

Agnieszka Dąbrowska, mandat nr 62 złożyła wniosek o zamknięcie dyskusji w sprawie wniosku nr 3.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zarządziła głosowanie nr 14 w sprawie wniosku o zamknięcie dyskusji w sprawie wniosku nr 3.

W wyniku głosowania:

Za – 28 głosów

Przeciw – 4 głosy

Wstrzymujących się – 6 głosów

Walny Zjazd zamknął dyskusję w sprawie wniosku nr 3.



Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj poprosiła Komisje Uchwał i Wniosków o przedstawienie wniosku nr 4.

- Czwarty wniosek zgłoszony przez Stanisława Marka Józwiakowskiego, mandat nr 80: O zwiększenie liczby sędziów licencyjnych oceniających na styl jazdy oraz łatwiejsze uzyskanie kwalifikacji sędziowskich.

Stanisław Marek Józwiakowski w uzasadnieniu wniosku stwierdził, że Związek Wielkopolski dysponuje tylko czterema sędziami oceniającymi styl kwalifikację tym sędziom na styl. Zwrócił się do Komisji Sędziowskiej o zwrócenie uwagi na konieczność wykwalifikowania sędziów w tym kierunku.

Jacek Wisłocki, mandat nr 29, wyjaśnił, że uprawnienia arbitra stylu jeźdźca nadaje Komisja Skoków.

Szymon Tarant stwierdził, że oceny stylu powinni dokonywać nie sędziowie a trenerzy. Jednak trenerzy nie wyrażają chęci zajęcia się ocenianiem, mając obawę, czy zostaną uznani podczas zawodów za osoby oficjalne. Stwierdził, że decyzja w tej sprawie należy jednak do Kolegium Sędziów.

Beata Szuber, mandat nr 7, stwierdziła, że ma uprawnienia do sędziowania na styl.

Tomasz Mossakowski, mandat nr 84 nie zgodził się z Szymonem Tarantem i potwierdził, że sprawa sędziów oceniających styl leży w kompetencji Komisji Skoków. W imieniu Komisji Sędziowskiej zwrócił się o opracowanie regulaminu, który Komisja rozpatrzy i przyjmie.

Mecenas Paulina Adamczyk-Kowalska uznała ten wniosek jako kwalifikujący się wyłącznie do dyskusji podczas obrad Walnego Zjazdu.

Wniosek nie został poddany pod głosowanie.

- Piąty wniosek Tomasza Laskowskiego, mandat nr 10: Zobowiązuje się Zarząd Polskiego Związku Jeździeckiego do przedstawienia zestawienia zysków uzyskanych ze sprzedaży brązowej, srebrnej i złotej odznaki jeździeckiej z podziałem na poszczególne WZJ w 2023 i 2024 roku w terminie do 1 września 2024 roku.



Agnieszka Dąbrowska, mandat nr 64, zwróciła uwagę, że wniosek dotyczy danych za rok 2024, a termin przedstawienia tych danych mija 1 września 2024. Zwróciła się do wnioskodawcy o zweryfikowanie wniosku o przedstawienie w tym terminie danych za pierwsze 6 miesięcy 2024 roku.

Tomasz Laskowski wyraził zgodę na weryfikację treści wniosku.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zarządziła głosowanie nr 15 w sprawie przyjęcia wniosku nr 5.

W wyniku głosowania:

Za – 30 głosów

Przeciw – 2 głosy

Wstrzymujących się – 6 głosów

Walny Zjazd przyjął wniosek nr 5 w sprawie zobowiązania Zarządu Polskiego Związku Jeździeckiego do przedstawienia zestawienia zysków uzyskanych ze sprzedaży brązowej, srebrnej i złotej odznaki jeździeckiej z podziałem na poszczególne WZJ w 2023 i pierwsze 6 miesięcy 2024 roku w terminie do 1 września 2024 roku.

- Szósty wniosek Tomasza Laskowskiego, mandat nr 10: Zobowiązuje się Zarząd Polskiego Związku Jeździeckiego do uregulowania dopłat do funkcjonowania biur wojewódzkich związków jeździeckich za rok 2023 i kontynuowanie tej formy wsparcia w kolejnych latach.

Prezes Marcin Kamiński odniósł się do wniosku Tomasza Laskowskiego i powołał się na uzgodnienie pomiędzy PZJ a związkami wojewódzkimi, że podział przychodów z tytułu odznak „Jeżdżę konno” rekompensuje dotychczasowe dopłaty za wynagrodzenia personelu. Zazaczył, że to uzgodnienie zostało poczynione, kiedy jeszcze nie był prezesem Związku. Potwierdził, że osobiście deklarował dzielenie się wpływami z tytułu odznak brązowej i srebrnej.

Tomasz Laskowski w odpowiedzi na to stwierdzenie powołał się na wcześniejszą rozmowę z Szymonem Tarantem, który stwierdził wówczas, że rekompensaty dla związków wojewódzkich nie stanowią dużego obciążenia dla Związku i zostaną wypłacone.



Patrycja Kaczorowska stwierdziła, że realizowane wypłaty z tytułu odznak są dla związków wojewódzkich znacznie bardziej korzystne i budujące ich autonomię w działaniu. Ponadto przyznała, że błędem Zarządu było pozostawienie uchwały poprzedniego Zarządu bez jej uchYLENIA. Zaapelowała o zastosowanie zasady fair play w głosowaniu.

Tomasz Laskowski zapytał Patrycję Kaczorowską, czy wypowiedziała się jako członek Zarządu PZJ, czy jako prezes związku wojewódzkiego.

Patrycja Kaczorowska stwierdziła, że uczestniczy w obradach Walnego Zjazdu PZJ jako członek Zarządu tego Związku.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zamknęła dyskusję i zarządziła głosowanie nr 16 w sprawie przyjęcia wniosku nr 6.

W wyniku głosowania:

Za – 19 głosów

Przeciw – 8 głosów

Wstrzymujących się – 11 głosów

Walny Zjazd przyjął wniosek nr 6 w sprawie zobowiązania Zarządu Polskiego Związku Jeździeckiego do uregulowania dopłat do funkcjonowania biur wojewódzkich związków jeździeckich za rok 2023 i kontynuowania tej formy wsparcia w kolejnych latach.

- Siódmy wniosek Bogny Sasiadek, mandat nr 85 oraz Lucjana Tarnowskiego, mandat nr 60: O podjęcie Uchwały przez Walny Zjazd Delegatów Polskiego Związku Jeździeckiego o treści,; Zobowiązać trenerów dyscyplin jeździeckich olimpijskich, aby byli obecni na Walnych Zjazdach Delegatów.

Bogna Sasiadek umotywowała swój wniosek stwierdzeniem, że obecność trenerów kadry pozwoliłaby na miejscu wyjaśnić sprawę związaną z konfliktem w dyscyplinie ujeżdżenia.

Z sali padła propozycja, aby umożliwić trenerom obecność w trybie online.

Wobec zgody wnioskodawców na tę zmianę przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków odczytał wniosek w zmienionej treści: Zobowiązać trenerów dyscyplin jeździeckich olimpijskich, aby byli obecni na Walnych Zjazdach z ewentualną obecnością online.



Z sali padło pytanie, czy chodzi o kadry seniorskie czy też o juniorów.

Bogna Sądziadek stwierdziła, że jej wniosek dotyczy kadry seniorów.

Szymon Tarant wyraził głos przeciwny do całości wniosku, uznając, że trenerzy odpowiadają przed Zarządem za całokształt swojej pracy.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zamknęła dyskusję i zarządziła głosowanie nr 17 w sprawie przyjęcia wniosku nr 7.

W wyniku głosowania:

Za – 23 głosy

Przeciw – 13 głosów

Wstrzymujących się – 1 głos

Walny Zjazd przyjął wniosek nr 7 w sprawie zobowiązania trenerów dyscyplin jeździeckich olimpijskich w kategorii seniorów, aby byli obecni na Walnych Zjazdach z ewentualną obecnością online.

- Ósmy wniosek Ireneusza Kozłowskiego mandat nr 66: O stworzenie strony www.pzj w formie bardziej czytelnej i utworzenie w menu strony dział dla dzieci.

Komisja Uchwał i Wniosków skierowała ten wniosek do rozpatrzenia przez Zarząd.

17. Zakończenie Zjazdu

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj poinformowała o wyczerpaniu porządku obrad i poprosiła o wyprowadzenie sztandaru Polskiego Związku Jeździeckiego.

Patrycja Kaczorowska poinformowała delegatów, że zakończył się wieloletni spór Polskiego Związku Jeździeckiego z firmą TORIS. Została podpisana ugoda, z godnie z którą Polski Związek Jeździecki nie został zobowiązany do uiszczenia jakiegokolwiek zapłaty.

Przewodnicząca Marta Polaczek-Bigaj zamknęła obrady Walnego Zjazdu PZJ.

Zakończenie obrad godzina 17:21

Marta Polaczek
- *mpj*

Protokół sporządziła
Beata Harassek